

Sygn.akt III AUa 346/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SO del. Marzanna Rogowska

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2014 r. w B.

sprawy z odwołania A. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 stycznia 2014 r.
sygn. akt III U 642/13

oddala apelację.

Sygn. akt III A Ua 346/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., decyzją z dnia 22 lipca 2013 r., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 2 k.c. stwierdził, że A. H. z tytułu wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 1 kwietnia 2013 r. nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Uzasadniając swoje stanowisko, organ rentowy podniósł, że od dnia 1 października 2011 r. odwołująca pozostawała bez zatrudnienia, a prowadzoną wcześniej działalność gospodarczą wznowiła dopiero w kwietniu 2013 r. z podstawą wymiaru składek w wysokości 9.225,75 zł. W momencie wznowienia działalności gospodarczej odwołująca była w zaawansowanej ciąży (dziecko urodziła w maju 2013 r.).

W odwołaniu od powyższej decyzji A. H. domagała się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, iż od dnia 1 kwietnia 2013 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym. Podniosła, że od dnia 1 kwietnia 2013 r. wznowiła działalność gospodarczą i prowadziła ją sprzedając towary higieniczne i chemiczne na terenie targowiska przy ul. (...) w S. oraz na targowisku w O.. Cięża nie stanowiła przeszkody w prowadzeniu działalności, w tym np. kierowaniu autem. Wskazała, że w kwietniu 2013 r. dochód z działalności gospodarczej był znaczący, a ponadto posiada ona środki trwałe

z poprzedniej działalności oraz oszczędności. Dysponuje środkami finansowymi na opłacenie składki. Podniosła też, że ma duże możliwości zarobku, z uwagi na stałe dni targowe w S. oraz w sąsiednich miejscowościach (S., A., O. i E.).

Sąd Okręgowy w Suwałkach, wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014 r., zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że A. H. podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu a także dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że A. H. w dniu 4 lipca 2011 r. rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej pod firmą (...) w S.. Przedmiotem działalności była sprzedaż detaliczna artykułów kosmetycznych i chemicznych, która odbywała się na targowisku w S. przy ulicy (...) (była właścicielką kiosku). Z powodu niskich obrotów, słabej sprzedaży towaru oraz konieczności ponoszenia zwiększonych opłat targowych odwołująca zawiesiła działalność z dniem 1 października 2011 r., sprzedała kiosk, a towar zmagazynowała. W dniu 8 maja 2012 r. mąż odwołującej – K. H. - został przyjęty do pracy w Komendzie Powiatowej Policji w A. i na okres pół roku skierowany do szkoły policyjnej w S. (szkolenie ukończył w listopadzie 2012 r.), a kolejne szkolenie (poza miejscem zamieszkania) odbywał w okresie grudzień 2012 r. – styczeń 2013 r. Odwołująca w tym czasie opiekowała się małym dzieckiem, co uniemożliwiło jej podjęcie zawieszony działalności gospodarczej. Po odbytych szkoleniach mąż odwołującej pracował na nocne zmiany. W kwietniu 2013 r. odwołująca (będąc w zaawansowanej ciąży) wznowiła działalność gospodarczą i prowadziła obwoźną sprzedaż artykułów chemicznych i kosmetyków (które wystawiała na przenośnym stoliku) na targowisku w O. w dni targowe tj. w dniach 2 i 16 kwietnia 2013 r. oraz na targowisku w S. przy ul. (...) w soboty (w dniach 6,13,20 i 27 kwietnia 2013 r. – ewidencja przychodów akta ZUS). Sąd Okręgowy ustalił, że warunkiem sprzedaży na stanowisku było uiszczenie opłaty targowej i takiej opłaty odwołująca dokonała w dniu 13 kwietnia 2013 r. w S. potwierdziła na podstawie druku opłaty targowej (druk opłaty targowej, k. 17 - koperta). Dowody uiszczenia opłaty targowej były wydawane na drukach bezimiennych i nie podlegały zaliczeniu do kosztów przychodu tej działalności. Odwołująca nie posiadała innych dowodów uiszczenia opłaty targowej, a dołączone do odwołania znalazła przypadkowo, porządkując ubrania ciążowe. Sąd Okręgowy, na podstawie zeznań świadków A. N. i L. B. (1) ustalił też, że opłata targowa była naliczana przez inkasentów, którzy wręczali sprzedającemu druki opłaty. Wysokość tej opłaty była uzależniona od zajmowanej powierzchni oraz miejsca sprzedaży („na ziemi”, na stoliku czy też pod namiotem). T. w S. (przy ul. (...)) i ul. (...)) były obsługiwane przez dwóch inkasentów - A. N. i L. B. (1). Na podstawie zeznań świadka L. B. (1) Sąd Okręgowy ustalił, iż przedłożone przez odwołującą dowody opłaty targowej są tymi, które wydaje się na (...) targowiskach. Nie są to druki imienne, a wysokość opłaty, którą przedstawiła odwołująca odpowiada należności za sprzedaż „na stoliku”.

Na podstawie zeznań świadków E. K. i A. P. (1) ustalił, iż były one klientkami odwołującej i w kwietniu 2013 r. dokonały u niej zakupu kosmetyków na targowisku przy ul. (...) w S..

Sąd Okręgowy ustalił też, że odwołująca w maju 2013 r. urodziła drugie dziecko oraz że w czasie pracy wnioskodawczyni dziećmi zajmował się jej mąż.

Oceniając stan faktyczny, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust.2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 ze zm.) i stwierdził, że wnioskodawczyni od dnia 1 kwietnia 2013 r. faktycznie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą i z tytułu jej prowadzenia podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania odwołującej i jej męża i stwierdził, że odwołująca miała zamiar kontynuowania prowadzenia działalności gospodarczej. Wskazał, że odwołująca po niedochodowej sprzedaży na targowisku w S. w lipcu 2011 r. nie zlikwidowała działalności gospodarczej, tylko zawiesiła jej prowadzenie. Posiadała zmagazynowany towar z długim terminem ważności, przez co nie musiała inwestować w jego zakup przy wznowieniu tej działalności.

Na okoliczność prowadzenia działalności gospodarczej, Sąd Okręgowy dał również wiarę zeznającym w sprawie świadkom E. K. i A. P. (1). Zdaniem Sądu świadkowie ci potwierdzili, iż odwołująca w kwietniu 2013 r. sprzedawała

kosmetyki na targowisku w S.. Potwierdzili też, że wykazywała pewne działania marketingowe, bowiem zarówno świadek E. K., jak i świadek A. P. (2) o sprzedaży przez odwołującą kosmetyków dowiedziały się od innych osób.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do okresu rozpoczęcia przez odwołującą działalności gospodarczej. Zdaniem tego Sądu odwołująca potwierdziła, iż wcześniejsze wznowienie działalności (handel obwoźny) nie było możliwe ze względu na pracę jej męża w Policji (od maja 2012 r.), kilkumiesięczne odbycie przez niego szkoleń poza miejscem zamieszkania (do stycznia 2013 r.), opiekę nad małoletnim dzieckiem oraz porę roku (zima).

W ocenie Sądu Okręgowego, fakt, iż wnioskodawczyni była w zaawansowanej ciąży w momencie podjęcia działalności wnioskodawczyni w kwietniu 2013 r. nie mógł stanowić przeszkody do rozpoczęcia działalności gospodarczej, tym bardziej, iż jak wskazała sama odwołująca i jej mąż, wnioskodawczyni czuła się dobrze, ciąża przebiegała prawidłowo i nie występowały żadne przeciwwskazania medyczne np. do prowadzenia auta. Ponadto, działalność ta nie wymagała wysiłku fizycznego a sprzedaż odbywała się w pojedyncze dni w tygodniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można zarzucić odwołującej naruszenia zasad współżycia społecznego, gdyż podjęcie przez nią działalności gospodarczej wiązało się z jej faktycznym wykonywaniem. Sąd Okręgowy wskazał, że korzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego na skutek podlegania ubezpieczeniu społecznemu samo w sobie nie może być określone jako sprzeczne z prawem. Późniejsze skorzystanie przez nią z ochrony gwarantowanej ubezpieczeniem społecznym stanowi legalny cel prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Dodał też, że o obowiązku ubezpieczenia przesądzają przepisy prawa, a nie wola ubezpieczonego lub organu rentowego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Apelujący zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 13 pkt 4 ustawy z dnia

13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) poprzez przyjęcie, iż A. H. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w sytuacji, gdy z całokształtu sprawy nie wynika aby wykonywanie działalności zostało rozpoczęte,

- naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie

za wiarygodne zeznań wnioskodawczyni oraz świadków, które budzą wiele wątpliwości z uwagi na powiązania rodzinne bądź przyjacielskie i nie potwierdzają, że działalność była przez odwołującą rzeczywiście wykonywana,

- naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez

przeprowadzenie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów czego dowodem jest całkowite pominięcie przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy okoliczności związanych z sytuacją osobistą, rodzinną w jakiej wnioskodawczym dokonała zgłoszenia wznowienia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Czyniąc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania od decyzji ZUS oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako wnioski ewentualne wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

Apelacja nie jest zasadna.

Istota sprawy sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawczyni A. H., jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, w okresie od dnia 1 kwietnia 2013 r. podlegała ubezpieczeniom społecznym.

W kontekście tak przedstawionego zagadnienia należy odnieść się do art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm., zwanej dalej: u.s.u.s.), zgodnie z którym obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. Dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4, 5, 8 i 10 (art. 11 ust. 2 u.s.u.s.). Do tej kategorii zaliczają się również osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 u.s.u.s., objęcie dobrowolnie ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tymi ubezpieczeniami, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony, z zastrzeżeniem ust. 1a, z którego wynika, iż objęcie dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku tylko wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych zostanie dokonane w terminie określonym w art. 36 ust. 4.

Ocena podnoszonych w apelacji zarzutów nakazuje w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty natury procesowej. Mają one bowiem bezpośredni wpływ na prawidłowość dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych.

W tym względzie, w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c., sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności, Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00). Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw, Sąd pierwszej instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążącą ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UK 685/98).

W kontekście zaskarżonego przepisu, Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego, wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy poczynił w sprawie poprawne ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz dokonał trafnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego (art. 233 § 1 k.p.c.).

Zdaniem Sądu drugiej instancji, okoliczności sprawy uzasadniają przekonanie, iż wnioskodawczyni faktycznie wykonywała działalność gospodarczą

W tym miejscu podkreślić należy, że podjęcie działalności gospodarczej wymaga zachowania określonych warunków, których spełnienie nadaje temu przedsięwzięciu legalny charakter. Niewątpliwie przesłanką legalności jest złożenie wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 25 listopada 2005 r. (I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309), wyraził pogląd, że wykonywanie działalności gospodarczej obejmuje nie tylko faktyczne wykonywanie w celu zarobkowym czynności należących do zakresu tej działalności, lecz także czynności zmierzających do zaistnienia takich czynności gospodarczych (czynności przygotowawcze), np. poszukiwanie nowych klientów, zamieszczanie ogłoszeń w prasie, załatwianie spraw urzędowych; wszystkie te czynności pozostają w ścisłym związku z działalnością usługową, zmierzają bowiem do stworzenia właściwych warunków do jej wykonywania, a w rezultacie podjęcie czynności zmierzających bezpośrednio do rozpoczęcia prowadzenia działalności.

Z okoliczności sprawy wynika, iż wnioskodawczyni wznowiła prowadzenie zawieszonych działalności gospodarczej w czasie zaawansowanej ciąży wnioskodawczyni (kwiecień 2013 r.). Wprawdzie, sam fakt bycia w ciąży nie eliminuje możliwości rozpoczęcia działalności gospodarczej, to jednak na definitywną ocenę, czy podjęcie działalności gospodarczej nastąpiło w celach faktycznego jej wykonywania, czy też fikcyjnie (aby mieć odprowadzane składki na

ubezpieczenie społeczne), podlega weryfikacji stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. Należy podkreślić, iż ustawodawca wiąże powstanie stosunku ubezpieczenia społecznego nie z samym zamiarem założenia (wznowienia) działalności gospodarczej, lecz z rzeczywistym jej wykonywaniem.

W celu dokonania oceny, czy wnioskodawczyni rzeczywiście prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, należy odwołać się do przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 672, zwana dalej: u.s.d.g.), które zawierają legalną definicję działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 2 u.s.d.g. działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórczą, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 grudnia 1991 r. (III CZP 117/91, OSNCP 1992, nr 5, poz. 65), wskazał specyficzne cechy działalności gospodarczej, tj.:

- a) zawodowy, a więc stały charakter,
- b) związaną z nią powtarzalność podejmowanych działań,
- c) podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania,
- d) uczestnictwo w obrocie gospodarczym.

Ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy do sfery ustaleń faktycznych, a istnienie wpisu w ewidencji nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, która nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, jest traktowana jako prowadząca taką działalność. W orzecznictwie sądowym za utrwalony można uznać pogląd, iż wpis do ewidencji uzasadnia domniemanie prawne, że osoba, które nie zgłosiła zawiadomienia o zaprzestaniu prowadzenia działalności, faktycznie działalność tę prowadzi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2010 r. II UK 186/09 Lex nr 590235, wyroki Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2005 r., I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198; z 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z 30 listopada 2005 r., I UK 95/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 311). To usuwalne domniemanie z reguły podnoszone jest i to zasadnie przez organ rentowy, gdy chce on obciążyć dany podmiot składkami na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Trzeba jednak konsekwentnie przyjąć, iż to samo domniemanie działa na rzecz osoby, co do której (tak jak w sprawie niniejszej) organ rentowy kwestionuje prowadzenie takowej działalności. Jeżeli zatem osoba dana wpisana jest do rejestru jako osoba prowadząca działalność gospodarczą - tak jak ma to miejsce w przypadku odwołującej się - to wspomniane domniemanie działa na jej rzecz, co z kolei pociąga za sobą nałożenie ciężaru dowodowego w zakresie obalenia tego domniemania na organ rentowy. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie zdaniem Sądu Apelacyjnego prowadzi do wniosku, iż organ rentowy nie sprostał temu ciężarowi w niniejszej sprawie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że samo rozpoczęcie działalności gospodarczej przez kobietę w ciąży, niezależnie od tego, czy jest to ciąża początkowa czy zaawansowana, nie może świadczyć o braku woli do prowadzenia tej działalności. Taką wolę każdorazowo winno się badać w oparciu o całokształt okoliczności sprawy. O tej woli (zamiarze) kontynuowaniu działalności gospodarczej może świadczyć jej wznowienie w tym samym przedmiocie działalności. Z okoliczności sprawy wynika, że wnioskodawczyni wznowiła swoją działalność gospodarczą w przedmiocie tożsamym do poprzednio prowadzonej działalności, tj. w sprzedaży artykułów kosmetycznych i chemicznych. Powyższe rozciąga się również na naruszenie zasady racjonalnego gospodarowania. Rozpoczęcie działalności gospodarczej powinno być bowiem działaniem konsekwentnym i przemyślanym pod względem organizacyjnym, technicznym, ekonomicznym, finansowym, marketingowym, handlowym itd. Działania podjęte przez wnioskodawczynię odpowiadają powyższym warunkom. Wnioskodawczyni nie tylko potrafiła wykorzystać zdobyte doświadczenie w handlu (z poprzednio prowadzonej działalności), ale również podjęła działania w celu zwiększenia obrotów prowadzonej przez nią firmy (rozpoczęła sprzedaż towaru w ramach handlu obwoźnego, co

realnie wpłynęło na poprawę kondycji finansowej firmy). Dlatego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wnioskodawczyni podjęła działania podporządkowane zasadzie racjonalnego gospodarowania.

Powyższe potwierdza również, że odwołująca prowadziła zawodową działalność gospodarczą w celach zarobkowych oraz w sposób zorganizowany i ciągle. Oceny stanu faktycznego sprawy nie zmienia okoliczność, iż sprzedaż odbywała się tylko w dni targowe. Ciągłość wykonywania działalności nie musi, w ocenie Sądu Apelacyjnego, polegać w każdym przypadku na codziennym podejmowaniu czynności związanych z przedmiotem tej działalności. Ważne jest bowiem to, aby czynności te charakteryzowała powtarzalność i taką powtarzalność wnioskodawczyni wykazała. Jak bowiem wynika z ewidencji przychodów (akta ZUS) odwołująca prowadziła obwoźną sprzedaż artykułów chemicznych i kosmetyków na targowisku w O. w dni targowe tj. w dniach 2 i 16 kwietnia 2013 r. oraz na targowisku w S. przy ul. (...) w soboty (w dniach 6,13,20 i 27 kwietnia 2013 r.). Okoliczność, iż handel na targowisku przy ul. (...) w S. odbywał się w określonych dniach potwierdzili, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zeznający w sprawie świadkowie A. N. i L. B. (2). Potwierdzili też zgodność dowodu opłaty targowej (którą posiadała wnioskodawczyni) z dowodami uiszczenia tej opłaty, wystawianymi przez tych świadków - inkasentów. Z kolei faktyczne uczestnictwo w obrocie gospodarczym potwierdziły zeznania świadków E. K. i A. P. (1). Wskazały one bowiem, iż dokonywały zakupów kosmetyków od wnioskodawczyni, które odwołująca sprzedawała na targowisku przy ul. (...) w S..

Na uwagę zasługuje również fakt, iż działalność wnioskodawczyni wykazywała wyraźną tendencję rozwojową, co jest zgodne z generalnym celem prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego, jakim jest nastawienie na wynik sprzedaży, dążenie do wzrostu sprzedaży towarów i usług, rozwoju firmy, rozszerzenia działalności. Takie działania wnioskodawczyni podejmowała, na co wskazuje m.in. decyzja o sprzedaży dokonywanej w ramach handlu obwoźnego w kilku miejscowościach. To również świadczy o tym, że wnioskodawczyni przejawiała wolę dążenia do maksymalizowania zysków i minimalizowania strat oraz do stworzenia prosperującego przedsiębiorstwa.

W kontekście niniejszej sprawy należy zatem przyjąć, iż apelująca prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 1 kwietnia 2013 r. i z tego tytułu podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 13 pkt 4 u.s.u.s. należy uznać za chybiony.

Odrębnym zagadnieniem jest zadeklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości 9.225,75 zł, która oderwana jest od osiągniętych w kwietniu 2013 r. przychodów z tytułu działalności gospodarczej i jej celem było niewątpliwie uzyskanie zasiłku macierzyńskiego w wysokim wymiarze. Okoliczność ta, która zapewne miała istotny wpływ na wydanie zaskarżonej decyzji nie ma w zasadzie znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w której nie obalono domniemania prowadzenia działalności gospodarczej przez odwołującą. Godzi się bowiem zauważyć, iż Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 21 kwietnia 2010 r. II UZP 1/10 (OSNP 2010/21-22/267, Prok.i Pr.-wkł. 2011/2/42, LEX nr 575822, OSP 2011/11/118, Biul.SN 2010/4/23) przyjął, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.). W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały Sąd Najwyższy dostrzegł problem nieekwiwalentności świadczeń uzyskiwanych z Funduszu Ubezpieczeń do wkładu ubezpieczonego w ten Fundusz (opłacanie składek od wyższej podstawy wymiaru tylko przez krótki okres) - uznał jednak, iż problem ten nie może być rozwiązany przez przypisanie Zakładowi uprawnień do weryfikacji deklarowanej kwoty jako zmierzającej do osiągnięcia "zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego", a w konsekwencji wypłaty zasiłku macierzyńskiego w niższej niż przysługująca zgodnie z ustawą wysokości, albowiem nie ma do tego żadnych podstaw prawnych. Wyposażenie organu ubezpieczeń społecznych w narzędzia umożliwiające kwestionowanie sposobu wykonywania przez ubezpieczonych ich uprawnień tylko z uwagi na "kardynalne wartości i zasady systemu ubezpieczeń społecznych" jest zaś niedopuszczalne. Zdaniem Sądu Najwyższego uniemożliwić ubezpieczonym uzyskiwanie "instrumentalnie zawyżonych świadczeń krótkoterminowych z ubezpieczenia społecznego" mógłby wyłącznie ustawodawca przez wprowadzenie określonych regulacji, np. polegających na uwzględnianiu podwyższonej kwoty jako podstawy wymiaru świadczeń dopiero po jakimś okresie karencji, czy też umożliwieniu podwyższenia

podstawy wymiaru dopóty, dopóki zdarzenie ubezpieczeniowe jest niepewne. Jak długo takich rozwiązań ustawowych nie ma, tak długo organ rentowy nie może uchylić się od obowiązku wypłaty świadczenia w wysokości określonej przepisami, jeżeli determinująca tę wysokość podstawa wymiaru spełnia warunki ustawowe.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., apelację oddalił.